



The Holy See

WIZYTA APOSTOLSKA WE FRANCJI

PRZEMÓWIENIE OJCA ŚWIĘTEGO

DO PRZEDSTAWICIELI ŚRODOWISK ŻYDOWSKICH

Pałac Elizejski, 12 września 2008 r.

Drodzy przyjaciele, z ogromną radością przyjmuję was w dzisiejszy wieczór. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności jest to, iż spotykamy się w przeddzień szabatu – obchodzonego co tydzień dnia, który od niepamiętnych czasów zajmuje tak znaczące miejsce w życiu religijnym i kulturalnym ludu Izraela. Każdy pobożny Żyd święci szabat czytając Pisma i recytując Psalmi. Drodzy przyjaciele, wiecie o tym, że również Jezus w swej modlitwie posługiwał się Psalmami. Regularnie udawał się do Świątyni i do synagogi. Tam nawet przemówił kiedyś w dniu szabatu. Podkreślił wtedy, z jak wielką dobrocią przedwieczny Bóg troszczy się o człowieka, co przejawia się również w organizacji czasu. Czyż *Talmud Yoma* (85b) nie mówi: „Szabat jest dla was, ale wy nie jesteście dla szabatu”? Chrystus nawoływał lud Przymierza, aby zawsze uznawał niesłyszana wielkość i miłość Stwórcy wszystkich ludzi. Drodzy przyjaciele, ze względu na to, co nas łączy, i na to, co nas dzieli, musimy umacniać braterstwo i żyć po bratersku. I wiemy, że więzi braterstwa są nieustanną zachętą do tego, by lepiej się poznawać i wzajemnie szanować.

Kościół katolicki, z racji swojej natury, pragnie szanować Przymierze, jakie Bóg zawarł z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem. On sam włącza się też w wieczne Przymierze Wszechmogącego, którego zamysły są niezmiennie, i szanuje synów Obietnicy, synów Przymierza – swoich umiłowanych braci w wierze. Przez moje usta Kościół z mocą powtarza słowa wielkiego papieża Piusa XI, mojego czcigodnego poprzednika: „Duchowo jesteśmy semitami” (przemówienie do pielgrzymów z Belgii, 6 września 1938 r.). Kościół zatem przeciwstawia się każdej formie antysemityzmu, który nie ma w teologii żadnego możliwego do zaakceptowania

uzasadnienia. Teolog Henri de Lubac w godzinie „ciemności”, jak mawiał Pius XII (*Summi Pontificatus*, 20 października 1939 r.), zrozumiał, że być antysemitą oznacza być antychrześcijaninem (por. *Nowy front religijny*, wyd. w 1942 r. w: *Izrael i Chrześcijańska Wiara*, s. 136). Raz jeszcze pragnę złożyć głęboki hołd wszystkim niesprawiedliwie poległym, a także tym, którzy dołożyli starań, by imiona ofiar pozostały w pamięci. Bóg nie zapomina!

Przy takiej okazji jak ta nie mogę nie wspomnieć o szczególnej roli, jaką odegrali Żydzi we Francji w tworzeniu całego narodu i o ich doniosłym wkładzie w jego duchowe dziedzictwo. Wydali oni – i dają nadal – wielkich polityków, intelektualistów i artystów. Wyrażam pełne szacunku i serdecznych uczuć życzenia dla każdego z nich i proszę usilnie Pana czasów i historii, aby obdarzył szczególnym błogosławieństwem wszystkie wasze rodziny i wasze wspólnoty. *Shabbat shalom!*

© Copyright 2008 - Libreria Editrice Vaticana

©Copyright - Libreria Editrice Vaticana